

Tysiąc słów nie zastąpi... zdjęcia

Data publikacji: 29.01.2012 12:10

Nie ulega wątpliwości, że fotografia ślubna to wspaniała pamiątka na całe życie. Wzrusza, bawi, nie pozwala zapomnieć... Dzięki niej możemy przenieść się choć na krótką chwilę do minionych dni.

Tradycją się stało, że tak ważna w życiu każdego uroczystość, jaką jest ślub nie może obyć się bez zdjęć ślubnych. Podobno nawet tysiąc słów nie zastąpi jednego zdjęcia.

Wydawać by się mogło, że żyjemy w erze zdjęć cyfrowych i tradycyjna fotografia odchodzi w niepamięć. Czy rzeczywiście tak jest? czy aranżowana sesja zdjęciowa to dobry pomysł, a zdjęcia studyjne to przeżytek?

Sesje fotograficzne...

-Sesje plenerowe odbywają się najczęściej (poza dniem ślubu) w coraz to bardziej futurystycznych, nietypowych do tej okazji miejscach. Często także poza granicami Polski. Fotografowie prześcigają się kreując i aranżując swoje wizje, by czymś nowym i oryginalnym przyciągnąć klienta. Osobiście również lubię wyzwania... Część ujęć jednak nadal pozostaje w tradycyjnej tonacji – wyjaśnia Szymon Brodacki, który specjalizuje się między innymi w fotografii ślubnej - *Chwilowo przeminęła moda na zdjęcia w studio. Wiele osób dostrzega w tym coś sztucznego, podczas, gdy atelier to klasyka. W studio fotografujemy się już od ponad 100 lat. Mam nadzieję, że ta moda jeszcze powróci. Jeśli chodzi o tradycyjnie wklejane zdjęcia do albumu ślubnego to faktycznie stały się trochę mniej popularne odkąd na rynek weszły fotoksiążki, które „wpadły” w gusta wielu klientów. Można robić je na różne okazje, na różnych materiałach i w różnych formatach.*

Zdanie podziela Danuta Staś. - *Dzisiaj najbardziej pożądanym miejscem fotografowania jest plener, im bardziej ekstremalny, tym lepiej...* – przyznaje właścicielka firmy DS Foto - *Plenery wysoko w górach, w kamieniołomie, w starych, opuszczonych budowlach, czy też na jeziorze lub rzece (oczywiście jeżeli jest ciepło) są obecnie najbardziej popularne. Oczywiście propozycja ta wiąże się z „poświęceniem” kolejnego dnia w tygodniu (nie da się tego zrobić w dzień ślubu).*

Albumy...

- Zdjęcia wklejane do albumu odchodzą w niepamięć. Ich miejsce zajmują fotoalbumy, w których każda strona to projekt graficzny złożony z kilku zdjęć. Na razie jednak nic nie jest w stanie zastąpić papieru fotograficznego, dlatego strony w fotoalbumie są naświetlane właśnie na nim, potem naklejane na tzw. board, a następnie całość oprawiana jest skórzaną okładką... - wyjaśnia Danuta Staś - *Co zrobić, żeby tego dnia wyglądać na fotografii zachwycająco? Recepta na to, aby pięknie wyglądać w ten dzień jest prosta: należy się dobrze wyspać, mieć odpowiednio dobrany makijaż (mam na myśli panie) i być jak najbardziej naturalnym. Cena... To temat bardzo złożony... Koszt sesji ślubnej to wydatek rzędu 700-1600zł (w zależności od oprawy oraz ilości zdjęć).*

Rada fotografa...

- Namawiam do korzystania z usług zakładów fotograficznych. Warto się spotkać, zobaczyć więcej prac danego fotografa, gotowych albumów, fotoksiążek i innych materiałów... Musimy pamiętać, że to od osób, którym powierzymy oprawę uroczystości – czyli od kamerzysty, fotografa, orkiestry, oraz wszystkich innych usługodawców z branży weselnej będzie zależało jakie wspomnienia zachowamy na długi, długi czas... - podkreśla Szymon Brodacki z firmy świadczącej usługi fotograficzne - *O ile sesję w plenerze, czy w studio można powtórzyć o tyle reportażu już nie! To nie czas ani miejsce na błędy i powtórki. Te momenty już się nie powtórzą...*

BsK